

Empiryczna weryfikacja tezy o „nierówności” samooceny kobiet i mężczyzn¹

Kinga Lachowicz-Tabaczek*

Instytut Psychologii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław

THE EMPITICAL TEST OF THE THESIS ON „INEQUALITY” IN SELF-ESTEEM OF MEN AND WOMEN

The majority of results concerning the problem of differences in level of self-esteem between sexes show that the level of self-esteem is lower in women than in men. These findings are proved by indirect data revealing many similarities in behavior of women and persons with low self-esteem as well as men and people with high self-esteem. The purpose of the presented study was verification of the hypothesis about deficiency in the level of self-esteem in women in comparison with men. The additional aim was to specify the possible strategies of rebuilding self-esteem used by women, which were described in social identity theory (Tajfel, Turner, 1978). The results confirmed the main hypothesis and revealed clear difference in self-esteem between sexes to women disadvantage. Additionally, it was found that women do not consistently use any of methods of rebuilding self-esteem, what prove the difference between the dimensions which were perceived by them as most important and these self-views which influence their global self-esteem. On the level of self-description women seem to preserve their current gender identity and stereotype. However, the factors influencing global self-esteem in women revealed their aspiration to the social image of men.

WPROWADZENIE

Dążenie do uzyskania pozytywnej oceny własnej osoby jest jednym z najsilniejszych motywów psychologicznych. Przejawy tego dążenia obserwuje się u wszystkich osób, choć u tych, które mają wysoką samoocenę – z większą siłą.

Posiadanie pozytywnej oceny własnej osoby ma szereg korzystnych konsekwencji dla jednostki, z których najważniejsze, to wysoka skuteczność i wytrwałość w działaniu, optymizm, rzadziej i słabiej przeżywane negatywne emocje, wysoki

poziom komfortu życia (szerzej na ten temat w Lachowicz-Tabaczek, 2000).

Nic więc dziwnego, że ludzie, niezależnie od tego, jak aktualnie siebie oceniają, pragną mieć poczucie znaczenia, wysokiej wartości i przekonanie o tym, że większość posiadanych przez nich cech – to cechy pozytywne. Po to, aby odbudować, ochronić lub też wzmocnić pozytywność własnego wizerunku ludzie dokonują odpowiednich modyfikacji w ocenie innych, kształtują w korzystny dla siebie sposób relacje interpersonalne lub też przyjmują wygodne dla nich koncepcje natury rzeczywistości lub natury ludzkiej.

Działanie motywów egotystycznych ujawnia się także w funkcjonowaniu małych i dużych grup społecznych, które podobnie jak jednostki dążą do obrony swojego znaczenia i osiągnięcia wysokiej pozycji w porównaniu z innymi społecznościami. Dowody na istnienie takich zjawisk

¹ Badania prezentowane w tym opracowaniu były finansowe z grantu KBN 1H0106713.

* Korespondencję dotyczącą artykułu można kierować na adres: Kinga Lachowicz-Tabaczek, Instytut Psychologii, Uniwersytet Wrocławski, ul. Dawida 1, 50-527 Wrocław.

e-mail: kla@dawid.uni.wroc.pl

zostały zebrane w wyniku weryfikacji założeń teorii tożsamości społecznej H. Tajfela i J. Turnera (1979; Tajfel, 1978 a,b). Zgodnie z definicją grupy przyjmowaną w tej koncepcji, do jej powstania dochodzi w momencie, gdy dwie lub więcej osób zaczynają spostrzegać siebie w kategoriach wspólnych właściwości, które odróżniają je od innych ludzi. Percepcja tej odmienności rodzi u podmiotu przekonanie o przynależności do grupy posiadającej określone, specyficzne tylko dla niej atrybuty. Przekonanie to staje się elementem samowiedzy jednostki i zaczyna być także przedmiotem dążeń egotystycznych. Jednostka pragnie, aby jej grupa była pozytywnie oceniana, gdyż zyskuje na tym także jej osobisty wizerunek. Jej prywatna samoocena może więc być w dużej mierze kształtowana poprzez to, jak oceniana jest grupa, z którą się identyfikuje.

Z założeń teorii Tajfela i Turnera wynika, że tożsamość społeczna tworzy się niejako w opozycji do innych grup będących przedmiotem porównań, poprzez uświadamianie sobie przez jednostkę odrębności własnej grupy wobec innych społeczności (Tajfel, 1978a; Turner, 1975). Według tej zasady można także opisać przebieg procesu tworzenia się tożsamości mężczyzn i kobiet jako reprezentantów dwóch odrębnych grup społecznych.

Proces porównywania się przedstawicieli obu płci trwa nieprzerwanie od najwcześniejszych lat dziecięcych i odbywa się w odniesieniu do różnych wymiarów – wyglądu, psychiki, skuteczności działania, równości traktowania. Źródła tych informacji pochodzą zarówno z własnych obserwacji i doświadczeń jak też przekazów społecznych, takich jak stereotypy płci, czy przepisy ról społecznych, na podstawie których powstaje obraz własnej płci.

Jednocześnie, jak dowodziłam w poprzedniej części opracowania (Lachowicz-Tabaczek, 2000), istnieje wiele przesłanek do sformułowania twierdzenia, że kobiety mają niższą samoocenę niż mężczyźni. W sferze zachowań społecznych, emocji, a także realizacji zadań, kobiety reagują analogicznie do osób o niskiej samoocenie, natomiast przeciętny mężczyzna zachowuje się tak, jak typowa osoba o wysokiej samoocenie.

Tymczasem, teoria tożsamości społecznej upatruje w dążeniu do uzyskania i obrony pozytywnego wizerunku własnej społeczności źródła

mechanizmów aktywizujących funkcjonowanie grup, począwszy od ich ukonstytuowania się, poprzez zmiany w wizerunku a skończywszy na ich ewentualnym rozpadzie (wtedy, gdy jest to możliwe).

Założenia tej koncepcji można by więc zastosować do przewidywania społecznych skutków uświadomienia sobie przez kobiety swojego niższego statusu od mężczyzn (por. Williams i Giles, 1978).

Zgodnie z założeniami teorii tożsamości społecznej (Tajfel, 1978a; Turner, 1975), stwierdzenie przez reprezentantów grupy, iż mają oni niższy status od członków grup, z którymi się porównują, może powodować u nich dwie odmienne reakcje. Jeżeli dojdą do wniosku, że ten niższy status ma uzasadnienie i jest niejako „zawiniony” przez własną grupę, to ich motywacje przesuwają się na poziom indywidualny. Próbuje bronić raczej swojego własnego wizerunku, niż obrazu grupy, starając się wyróżnić pozytywnie od innych reprezentantów własnej społeczności lub też podejmują decyzję o jej opuszczeniu (Tajfel, 1978b).

Jednak wtedy, gdy jednostka dojdzie do przekonania, że gorsza pozycja własnej grupy w stosunku do innych społeczności jest nieuprawniona, to podjęcie działania mające na celu przywrócenie pozytywnej tożsamości grupowej.

Mogą to być działania trojakiemu rodzaju (Tajfel, 1978b). Po pierwsze mogą one polegać na próbie asymilacji przez grupę świadomą swego niższego statusu, cech posiadanych przez reprezentantów społeczności o wyższym statusie.

Kolejna strategia może polegać na zmianie wartości cech opisujących własną grupę – z negatywnej na pozytywną. Przykładem stosowania tej strategii jest lansowane przez Afro-amerykanów hasło „czarne jest piękne”. Strategię tą można by określić „czynieniem atutu ze słabości”.

Trzecia możliwość wiąże się z wykreowaniem przez grupę, której pozytywna tożsamość jest zagrożona, nowego wymiaru oceny, na którym jej reprezentanci mieliby szansę pozytywnego odróżnienia się od innych grup. Ta strategia szukania odmienności może wiązać się z podejmowaniem działań, których nie mieli dotychczas w swoim repertuarze zarówno reprezentanci grupy broniącej pozytywnego wizerunku, jak też grupy o wyższej pozycji.

IDEA BADANIA

Celem prezentowanych w tym opracowaniu badań była po pierwsze weryfikacja hipotezy, zakładającej, że kobiety mają niższą samoocenę niż mężczyźni, a po drugie – w przypadku jej potwierdzenia – sprawdzenie, które z opisanych przez Tajfela strategii odbudowywania samooceny stosują kobiety, aby zredukować poczucie niższości wobec mężczyzn. Można założyć, że w dużej mierze, ewentualne zniżenie indywidualnej samooceny kobiet (na co pośrednie dowody przedstawiłam w poprzedniej części opracowania) jest wynikiem niskiego statusu kobiet jako grupy społecznej. Chcąc więc bronić swojej prywatnej samooceny, kobiety mogą dokonywać odpowiednich modyfikacji, na wymiarach stereotypowo przypisywanych reprezentantom własnej płci.

Aby zrealizować założone w badaniu cele, po pierwsze – porównano poziom globalnej samooceny u badanych mężczyzn i kobiet, a po drugie – sprawdzono, w jakim stopniu reprezentanci obu grup przypisują sobie właściwości związane zarówno ze stereotypem mężczyzny jak i kobiety, na ile te właściwości są dla każdego z nich ważne i w jakim stopniu wpływają na poziom ich globalnej samooceny. Dzięki tym pomiarom możliwe było określenie rodzaju stosowanych przez kobiety strategii odbudowy samooceny, przewidywanych przez teorię tożsamości społecznej.

Jeżeli kobiety wybierają strategię asymilacji do wzorca cech męskich, to powinny przypisywać sobie cechy zawarte w stereotypie mężczyzny w równym stopniu, jak dokonują tego mężczyźni i uznawać je za równie ważne, jak mężczyźni. Ponadto, przypisanie sobie przez kobiety tych cech powinno w znaczący, pozytywny sposób wpływać na ich samoocenę.

Jeżeli natomiast kobiety wybierają strategię „czynienia atutu ze słabości”, to powinny przypisywać sobie w znacznie wyższym stopniu, niż robią to mężczyźni, cechy wpisane w stereotyp kobiety, podkreślać ich ważność, i co bardzo istotne – posiadanie tych cech powinno w znaczący, pozytywny sposób wpływać na ich samoocenę. W przypadku braku tej ostatniej zależności, nie będzie można mówić o stosowaniu przez kobiety jakiegokolwiek strategii obrony samooceny, ale jedynie o odtworzeniu na poziomie samoopisu, stereotypu kobiety.

Wybór trzeciej strategii obrony samooceny polegającej na szukaniu odmienności mógłby ujawnić się poprzez przypisywanie sobie przez kobiety właściwości nie związanych z żadnym ze stereotypów płci, akcentowaniu ważności tych cech i ich zasadniczym wpływie na samoocenę.

OSOBY BADANE

Ogółem przebadano 145 osób (w tym 80 kobiet i 65 mężczyzn). Byli to studenci II i IV roku, w tym: 91 osób z Politechniki Wrocławskiej (kierunek: organizacja i zarządzanie) oraz 54 osoby z Uniwersytetu Wrocławskiego (kierunek: pedagogika). Średnia wieku badanych wyniosła 22 lata.

PROCEDURA BADAWCZA

Badanie przeprowadzane było w grupach 8 – 15 osobowych. Uczestników informowano, że badania dotyczą problematyki samowiedzy. Badanie prowadzono w dwóch etapach, oddzielonych od siebie dwutygodniową przerwą. W pierwszym etapie badani wypełniali Skalę Globalnego Samowartościowania M. Rosenberga. W drugim etapie wypełniali kwestionariusz służący do pomiaru szczegółowych samoocen, a następnie odpowiadającą mu skalę przeznaczoną do określenia ważności wymiarów, na których wcześniej dokonywali samoopisu.

METODY BADAWCZE

POMIAR GLOBALNEJ SAMOOCENY

Do pomiaru poziomu globalnej samooceny zastosowano Skalę Rosenberga (1965). Skala ta składa się z 10 ogólnych twierdzeń typu: „Mam pozytywne zdanie na swój temat” lub „Niekiedy uważam, że jestem do niczego”. Ze względu na fakt, że zaplanowane tutaj badania mają charakter korelacyjny, przy obliczaniu wyników, zamiast, pochodzącego z oryginału, skalogramu Guttmana, zastosowano 4-punktową, interwałową skalę Likerta (por. Brown i Mankowski, 1993; Pelham i Swann, 1989).

POMIAR NATĘŻENIA I WAŻNOŚCI SZCZEGÓŁOWYCH SAMOOCEN

Do pomiaru natężenia szczegółowych samoocen zastosowano skalę będącą kompilacją dwóch narzędzi służących do pomiaru szczegółowych samoocen – Kwestionariusza Samoopisu (SAQ) Pelhama i Swanna (1989) oraz Karty Samoopisu Dymkowskiego (1989). Ostateczna wersja kwestionariusza składała się z 14 pozycji, które uczestniczący w badaniu pilotażowym studenci wybierali jako adekwatne do opisu przeciętnego studenta. Dziesięć pozycji pochodziło z Karty Samoopisu Dymkowskiego (łatwość nawiązywania kontaktów, opanowanie w trudnych sytuacjach, poczucie humoru, samodzielność myślenia, zaradność życiowa, potrzeba miłości, optymizm, sprawność fizyczna, popularność wśród kolegów i koleżanek, życzliwość wobec innych), pozostałe cztery – z kwestionariusza SAQ (zdolności intelektualne, atrakcyjność fizyczna, zdolności przywódcze, zdyscyplinowanie). Zgodność wewnętrzna całej, czternasto-pozycyjnej skali, obliczona według wzoru Cronbacha, wyniosła $\alpha = .76$.

Aby określić, które z zawartych w tym kwestionariuszu wymiarów są wiązane przez reprezentantów badanej populacji ze stereotypem mężczyzn, a które ze stereotypem kobiety poproszono w badaniu pilotażowym studentów o określenie stopnia typowości każdego z tych wymiarów dla opisu przeciętnego mężczyzny i przeciętnej kobiety. Wśród cech częściej przypisywanych mężczyznom niż kobietom, znalazła się sprawność fizyczna, zdolności intelektualne, zdolności przywódcze, zaradność życiowa, samodzielność myślenia i opanowanie w trudnych sytuacjach. Cechami określanymi jako bardziej charakterystyczne dla kobiet niż mężczyzn okazały się optymizm, życzliwość wobec innych, atrakcyjność fizyczna i potrzeba miłości. Natomiast takie cechy jak poczucie humoru, łatwość nawiązywania kontaktów, popularność wśród rówieśników i zdyscyplinowanie nie różnicowały obu grup.

We właściwym badaniu, uczestniczący w nim studenci określali natężenie każdej z 14-stu cech u siebie oraz ich subiektywną ważność (obie zmienne mierzono przy użyciu jedenasto-punktowej skali, gdzie 1 – oznaczało bardzo małe natężenie cechy lub jej bardzo małą ważność dla badanego, a 11 – bardzo duże natężenie lub maksymalną ważność).

WYNIKI

Pomiar poziomu globalnej samooceny wykazał wyraźną różnicę pomiędzy płciami polegającą na tym, że kobiety okazały się mieć niższą samoocenę ($\bar{x} = 19.5$) niż mężczyźni ($\bar{x} = 21.9$) [$F(1, 143) = 13.80; p < .0003$].

W zakresie natężenia przypisywanych sobie właściwości stwierdzono znaczące różnice na korzyść mężczyzn w zakresie pięciu cech (Tabela 1). Przypisywali oni sobie w znacznie większym stopniu, niż kobiety, posiadanie zdolności intelektualnych ($t = 2.97; p < .004$), wyższą sprawność fizyczną ($t = 3.07; p < .003$), zdolności przywódcze ($t = 3.69; p < .0003$), zdolność opanowania w trudnych sytuacjach ($t = 2.36; p < .02$) i zaradność życiową ($t = 1.79; p < .07$).

Stwierdzone różnice w zakresie samoopisów badanych obu płci, które wypadały na korzyść kobiet dotyczyły przypisywanego sobie przez nie zdyscyplinowania ($t = 1.93; p < .05$) oraz potrzeby doznawania miłości ($t = 1.89; p < .06$) (Tabela 1).

Różnice pomiędzy płciami w zakresie wag przypisywanych uwzględnionym wymiarom pokazują, że kobiety przywiązują większą wagę niż mężczyźni do bycia życzliwym wobec innych ($t = 5.31; p < .00001$), potrzeby doznawania miłości ($t = 3.70; p < .0001$), popularności ($t = 2.76; p < .007$), optymizmu ($t = 2.51; p < .02$) i poczucia humoru ($t = 2.14; p < .04$). Z kolei posiadanie zdolności przywódczych ($t = 4.95; p < .00001$) oraz sprawności fizycznej ($t = 1.69; p < .09$), było uznawane za ważniejsze przez mężczyzn (Tabela 1).

W celu sprawdzenia, jaki wpływ na samoocenę mają uwzględnione w samoopisie cechy, przeprowadzono w obu grupach niezależnie, standardowe analizy regresji, wprowadzając do równania regresji jednocześnie czternaście zmiennych reprezentujących natężenie szczegółowych samoocen u osób badanych.

Jak się okazało, największy, pozytywny wpływ na globalną samoocenę kobiet miała ocena własnych zdolności przywódczych i poziomu własnego zdyscyplinowania, a negatywny – ocena własnej życzliwości (Tabela 2).

Natomiast predyktorami globalnej samooceny mężczyzn był przypisywany sobie przez nich optymizm, zdolności intelektualne i samodzielność myślenia. Wszystkie te wymiary samoopisu w sposób pozytywny wpływały na samoocenę globalną w tej grupie (Tabela 3).

Tabela 1

Różnice pomiędzy kobietami i mężczyznami w zakresie natężenia oraz ważności czternastu wymiarów samoopisu

Wymiar	Natężenie			Ważność		
	Kobiety	Mężczyźni	Wartość testu <i>t</i>	Kobiety	Mężczyźni	Wartość testu <i>t</i>
Zdolności intelektualne	7.85	8.49	2.97**	9.46	9.74	1.13
Popularność w grupie	7.25	7.43	.59	8.15	7.28	2.76**
Zdolność nawiązywania kontaktów	7.46	7.54	.19	9.14	9.03	.38
Sprawność fizyczna	7.18	8.25	3.08**	7.96	8.55	1.69*
Atrakcyjność fizyczna	7.14	7.32	.56	7.86	7.48	1.05
Zdolności przywódcze	6.36	7.72	3.68**	6.33	8.15	4.95**
Zdolność opanowania	6.82	7.69	2.36**	9.54	9.52	.05
Poczucie humoru	8.09	8.54	1.55	9.45	8.88	2.14**
Zdyscyplinowanie	7.76	6.94	1.93**	9.29	8.88	1.35
Samodzielność myślenia	7.85	8.34	1.59	9.79	9.77	.08
Zaradność życiowa	7.78	8.32	1.79*	9.88	9.80	.33
Życzliwość wobec innych	8.91	8.58	1.18	10.13	8.77	5.31**
Potrzeba miłości	8.84	8.08	1.89*	10.51	9.69	3.70**
Optymizm	8.27	8.72	1.39	10.16	9.64	2.51**

Komentarz do tabeli:

R^2 całkowite zostało obliczone dla trzech zamieszczonych w tabeli predyktorów samooceny

** $p < .05$, * $p < .1$

Tabela 2

Predyktory samooceny u kobiet

Zmienna niezależna	β	R^2 całkowite
Zdolności przywódcze	.25**	
Zdyscyplinowanie	.22**	.30***
Życzliwość wobec innych	-.25*	

Legenda:

R^2 całkowite zostało obliczone dla trzech zamieszczonych w tabeli predyktorów samooceny

*** $p < .01$, ** $p < .05$, * $p < .1$

Tabela 3

Predyktory samooceny u mężczyzn

Zmienna niezależna	β	R^2 całkowite
Optymizm	.31**	
Zdolności intelektualne	.23**	.49***
Samodzielność myślenia	.25*	

Legenda:

R^2 całkowite zostało obliczone dla trzech zamieszczonych w tabeli predyktorów samooceny

*** $p < .01$, ** $p < .05$, * $p < .1$

DYSKUSJA WYNIKÓW

Wyniki potwierdziły oczekiwania i pokazały, że kobiety mają niższą globalną samoocenę, niż mężczyźni. Należy jednak zaznaczyć, że rezultat ten został uzyskany na populacji studentów i aby mógł być uznany za ogólną prawidłowość, powinien być zreplikowany także wśród reprezentantów innych populacji.

Stwierdzenie faktu, że kobiety rzeczywiście mają niższą samoocenę niż mężczyźni, jest podstawą do podjęcia analiz dotyczących rodzaju stosowanych przez nie strategii odbudowywania własnego pozytywnego wizerunku.

Na podstawie analiz wyników dotyczących samoopisu kobiet można zarówno zauważyć przejawy stosowania przez nie strategii poszukiwania odmienności polegającej na przypisywaniu sobie cech nie wchodzących w zakres żadnego ze stereotypów płci, jak też symptomy strategii „czynienia atutu ze słabości”.

Ta pierwsza taktyka ujawniała się na wymiarze zdyscyplinowania, którego poziom kobiety oceniały u siebie jako znacznie wyższy, niż mężczyźni. Przejawy drugiej ze strategii stwierdzono w związku z przypisywaniem sobie przez kobiety, w większym stopniu niż przez mężczyzn, potrzeby doznawania miłości. Nie zaobserwowano natomiast symptomów stosowania przez kobiety strategii asymilacji, związanej z oceną u siebie wysokiego natężenia cech wpisanych w stereotyp męczyzny.

Wyniki dotyczące samoopisów dokonanych przez mężczyzn pokazały, że wszystkie cechy, które sobie przypisywali w większym stopniu, niż kobiety, tj. zdolności intelektualne, sprawność fizyczna, opanowanie, zdolności przywódcze i zaradność życiowa, pokrywały się ze stereotypowym wzorcem cech męskich.

Wyniki dotyczące ocen ważności cech pokazały, że te wymiary, których posiadanie kobiety uznawały za ważne, w części tylko wpisane są w stereotyp kobiecości. Kobiety bowiem uznawały, że najważniejsze dla nich jest osiągnięcie popularności w grupie, okazywanie życzliwości innym, potrzeba miłości, posiadanie poczucia humoru i bycie optymistką. Podkreślenie ważności takich cech, jak poczucie humoru i popularność w grupie, które nie różnicują w ocenie społecznej specyfiki obu płci wskazywać może na stosowanie przez kobiety strategii poszukiwania odmienności. Jedno-

ześnie podkreślanie ważności takiego atrybutu, jak okazywanie życzliwości innym ludziom może wskazywać na stosowanie strategii „czynienia atutu ze słabości”. Na poziomie oceny ważności wymiarów wykorzystywanych w samoopisie nie zauważono natomiast przejawów strategii asymilacji do wzorca męskiego.

Analiza ocen ważności wymiarów samoopisu w grupie mężczyzn wskazuje z kolei na to, że przywiązują oni większą wagę, niż kobiety, do dwóch cech – zdolności przywódczych i sprawności fizycznej. Nie dzieje się tak natomiast w przypadku oceny ważności zdolności intelektualnych i opanowania – tj. cech, które mężczyźni przypisywali sobie w znacznie większym stopniu niż kobiety, i które jednocześnie w opinii społecznej charakteryzują typowego mężczyznę.

Aby w pełni potwierdzić stosowanie przez kobiety strategii szukania odmienności lub „czynienia atutu ze słabości” należy nie tylko zaobserwować zjawisko podkreślenia ważności odpowiednich cech ale także stwierdzić, że posiadanie tych właściwości wpływa pozytywnie na samoocenę jednostki.

Okazuje się jednak, że w tym zakresie pojawia się u kobiet znaczna rozbieżność – inne cechy uznają one za ważne lub też charakteryzujące je w dużym stopniu, a inne właściwości wpływają na ich samoocenę. Wśród najważniejszych determinant samooceny u kobiet znalazły się zdolności przywódcze, zdyscyplinowanie i życzliwość wobec innych (jednak ujemnie wpływająca na ich samoocenę).

Zaskakujący jest tak znaczący wpływ zdolności przywódczych na poczucie własnej wartości u kobiet (czynnik ten okazał się być najsilniejszym predyktorem ich samooceny) oraz ujemne oddziaływanie na samoocenę przypisywanej sobie przez kobiety życzliwości wobec innych. Wyniki te wskazują na przejawy stosowania przez kobiety strategii asymilacji, jednak ujawniającej się jedynie w sferze aspiracji i dążeń do posiadania cech typowo męskich, natomiast nie w zakresie oceny ich ważności i stopnia posiadania. Zdolności przywódcze były bowiem przez kobiety oceniane jako najmniej ważna właściwość spośród uwzględnionych w badaniu cech. Natomiast bycie życzliwym wobec innych, kobiety uznawały za bardzo ważne dla siebie (była to jedna z trzech najwyższych rangowanych przez kobiety cech). Tymczasem posiadanie tej cechy w dużym stopniu, okazało

się obniżyć ich poczucie własnej wartości.

Tak więc na poziomie oceny ważności i natężenia uwzględnionych w badaniu właściwości kobiety w znacznym stopniu powielają stereotyp opisujący ich płeć. Natomiast zupełnie nie zgadza się z tym stereotypem zestaw cech, których posiadanie wpływało najsilniej na ich globalną samoocenę.

W przypadku żadnej z ocenianych przez kobiety cech nie zaobserwowano zgodności w zakresie polaryzacji jej natężenia, oceny jej ważności, jak też wyraźnego wpływu na samoocenę. Nie można więc jednoznacznie potwierdzić stosowania przez kobiety żadnej z opisanych strategii obrony samooceny.

Przejawy strategii „czynienia atutu ze słabości” zaobserwowano w zakresie jednego wymiaru opisu wchodzącego w zakres stereotypu kobiecego – tj. potrzeby miłości. Kobiety, zarówno przypisywały sobie tę potrzebę w dużym stopniu, jak też uznawały ją za bardzo ważną dla siebie. Jednak przekonanie o tym, że potrzebę tę mają rozwiniętą w dużym stopniu nie wpływało w znaczący sposób na samoocenę kobiet.

Symptomy strategii szukania odmienności zauważono na wymiarze zdyscyplinowania, które kobiety przypisywały sobie w znaczącym stopniu, co w wyraźny, pozytywny sposób wpływało na ich samoocenę. Jednak kobiety nie przywiązywały do posiadania tej cechy większego znaczenia, niż mężczyźni.

Z kolei sygnały świadczące o ukierunkowaniu kobiet na asymilację cech stereotypu męskiego zaobserwowano na poziomie zdolności przywódczych. Posiadanie tej zdolności bardzo silnie wpływało na samoocenę kobiet, jednak oceniały one tę cechę jako mało znaczącą i przypisywały ją sobie w małym stopniu.

Generalnie, można stwierdzić, że u kobiet zaznacza się znaczna rozbieżność pomiędzy tymi cechami, które same uważają za ważne lub przypisują sobie w dużym stopniu, a tymi właściwościami, które wpływają na ich samoocenę. Na poziomie samoopisu kobiety zachowują swoją dotychczasową tożsamość i powielają w dużej mierze stereotyp kobiecości, natomiast na poziomie samooceny – zaznacza się ich dążenie do zapożyczenia cech kształtujących tożsamość męską. Wynikać stąd może wniosek, że te cechy, które uznają dla siebie za najbardziej charakterystyczne, nie są przez nie akceptowane. Aspirują wyraźnie do

posiadania właściwości, które kształtują społeczny wizerunek mężczyzn, posiadających wyższy status i pozycję w społeczeństwie.

Tendencję kobiet do asymilacji cech stereotypu męskiego zaobserwowano także w badaniach eksperymentalnych przeprowadzonych przez S. Swann i R. Wyera (1997), które pokazały, iż zwiększenie świadomości własnej płci zarówno u kobiet jak i mężczyzn prowadzi do przyjmowania wzorca męskich zachowań. U mężczyzn dzieje się to najprawdopodobniej na zasadzie potwierdzania przynależności do grupy o wysokim statusie, u kobiet natomiast, mechanizm tych zachowań można łączyć z aktywizacją przekonania o niższym statusie własnej grupy i dążeniem do wpisania się we wzorzec zachowań grupy o wysokiej pozycji.

Wyniki prezentowanych tutaj badań dotyczące grupy mężczyzn ujawniły znacznie większą, niż u kobiet, zgodność pomiędzy wzorcem właściwości wpływających na ich samoocenę a zestawem cech, które zarówno łączone są ze stereotypem męskim, jak też właściwościami, które sami przypisują sobie w znacznym stopniu lub uważają za ważne. Jedynie przypisywany sobie optymizm, który okazał się cechą mającą bardzo silny wpływ na samoocenę mężczyzn nie znajduje miejsca wśród stereotypowych męskich cech, ani też nie był opisywany przez badanych mężczyzn jako ważny, ani charakterystyczny dla nich.

Można się zastanawiać nad konsekwencjami wynikającymi z dążenia kobiet do posiadania cech przypisywanych do tej pory w znacznym stopniu mężczyznom i w dodatku rozbieżnych z właściwościami, które aktualnie uznają dla siebie za charakterystyczne lub ważne. Trudno przyjąć scenariusz, zgodnie z którym kobiety miałyby zupełnie zanegować wzorzec zachowań i cech „kobiecych”. Prawdopodobnie będzie je przed tym powstrzymywać zarówno duże znaczenie tych właściwości dla utrzymania tożsamości swojej płci oraz dla realizacji ról z nią związanych.

Konsekwencje aspirowania do cech „męskich” przez kobiety mogą być dwojakie – po pierwsze mogą powodować pewne zaburzenia w ich tożsamości, a po drugie – prowokować działania mężczyzn obawiających o zawłaszczenie przez kobiety sfer aktywności dotychczas tylko przynależnych mężczyznom.

Dążenie kobiet do asymilacji wzorca cech stereotypu męskiego może spowodować zmiany w obrazie własnej osoby, które będą stać w sprzecz-

ności z tym, co uznają dla siebie za ważne. Tak więc przejmowanie cech męskich może być albo bardzo powierzchowne, dotyczyć wąskich dziedzin albo też może spowodować znaczące konflikty w dążeniach, ujawniające się w postaci ambiwalentnych reakcji wobec celów i ról życiowych, a także nasilenia negatywnych emocji. Nie można jednak wykluczyć, że w dalszej perspektywie czasowej może się dokonać u kobiet trwała asymilacja, choćby części cech wzorca męskiego i jednocześnie negacja cech do tej pory przypisywanych głównie kobietom. Daleko idącą konsekwencją tego faktu mogą być zmiany w tożsamości i zachowaniach kobiet – zamiast uległości, przejawianie dominacji, zamiast życzliwości – większy chłód i obojętność na potrzeby innych.

Powstaje pytanie, z jakimi reakcjami u mężczyzn mogą się spotkać tego typu aspiracje u kobiet oraz rzeczywiste zmiany w ich zachowaniach. Badania pokazują, że generalnie rzecz biorąc, osoby prezentujące zachowania przeczące stereotypowi grupy, do której należą, są oceniane negatywnie. Przykładowo, okazało się, że kobiety zachowujące się w taki sposób, jak mężczyźni były oceniane przez nich niżej, niż kobiety zachowujące się zgodnie z wzorcem kobiecym (Costrich i in., 1975). Prawidłowość ta ujawnia się też na gruncie zawodowym powodując, że kobiety odnoszące sukcesy w typowo „męskich” dziedzinach zyskują mniej akceptacji u swoich szefów, niż kobiety osiągające podobne rezultaty w dziedzinach „kobietych” (Reskin i Padavic, 1988).

Okazuje się także, że kobiety prezentujące typowo męski, dominujący sposób niewerbalnego komunikowania nie wywierają tak silnego wpływu na swoich rozmówców, jak kobiety zachowujące się w sposób bardziej uległy (Carli i in., 1991).

Można więc przypuszczać, że reakcje mężczyzn na zachowania kobiet przejawiających męski typ zachowania będą polegały na podkreśleniu własnej, zagrożonej, tożsamości i pozycji. Mogą one się wiązać z deprecjonowaniem kobiet, prezentacją własnej dominacji i statusu, jednym słowem przejawianiem zachowań, które zmusiłby kobiety do rezygnacji z prób zajmowania w relacjach społecznych miejsca dotąd przeznaczonego dla mężczyzn.

Perspektywa zaburzeń tożsamości, konfliktów emocjonalnych i interpersonalnych wywołanych aspirowaniem kobiet do posiadania cech „męskich” skłania do rozważenia innego rozwiązania,

niż naśladowanie grupy o wyższej pozycji.

Tendencje uzyskane w grupie kobiet pokazują na przejawy stosowania przez nie (w niepełnej jeszcze formie) strategii poszukiwania odmienności i „czynienia atutu ze słabości”. To poszukiwanie odmienności zaznacza się np. na wymiarze zdyscyplinowania, którą to cechę kobiety przypisują sobie w wyższym stopniu niż mężczyźni, co jednocześnie wyraźnie, pozytywnie wpływa na ich samoocenę. Można jednak przypuszczać, że ze względu na to, że cecha ta nie nabrała jeszcze dużego znaczenia dla kobiet, nie będzie powodować spójnych tendencji w zachowaniu. Wydaje się natomiast, że zdyscyplinowanie może być rodzajem cechy centralnej, która łącznie z konsekwencją działania, systematycznością i rzetelnością może być odpowiedzialna za rozwój kompetencji, osiągnięcie sukcesu zawodowego i zbudowanie na tej podstawie dumy i zadowolenia z siebie. O tym, że kwestie te są dla kobiet istotne świadczy fakt, że wśród najważniejszych celów życiowych, stawianych sobie przez młode kobiety, jest zdobycie wysokich kompetencji we własnej dziedzinie zawodowej, rozwój własnych zainteresowań i zdobycie wielu umiejętności (Lachowicz-Tabaczek, 1998). Wartość zdyscyplinowania i powiązanych treściowo z tym wymiarem cech polega na tym, że nie naruszają one wzorca zachowań męskich, ani też nie przeczą takim cechom stereotypu kobiety, jak wrażliwość na potrzeby innych, umiejętności interpersonalne, czy nawet uległość.

Można więc przypuszczać, że prezentacja siebie jako osoby zdyscyplinowanej nie powinna budzić u odbiorcy żadnej z płci uczucia zazdrości, zagrożenia, czy niechęci. Jest to cecha neutralna płciowo, dzięki czemu nie powinna aktywizować stereotypu kobiety i powiązanych z nim przekonań o ich niskich kompetencjach i małej skuteczności w realizacji zadań (Broverman i in., 1972). Zdyscyplinowanie nie należy także do cech stereotypowo przypisywanych mężczyznom, dzięki czemu percepcja tej cechy nie powinna wywołać u ewentualnego obserwatora – mężczyzny, zagrożenia własnej pozycji.

Szukanie nowych wymiarów definiujących tożsamość kobiety, to oczywiście jedna z możliwości, którą mogą one wybrać, aby zdobyć wysoką pozycję społeczną. Również skuteczne może być stosowanie strategii polegającej na utwierdzeniu się w wartości cech dotychczas łączonych ze stereotypem kobiety – takich choćby cech jak

wrażliwość społeczna i umiejętności społeczne, składających się m.in. na zjawisko inteligencji emocjonalnej. Właściwość tą coraz częściej wymienia się na równi ze zdolnościami intelektualnymi, jako jeden z najważniejszych warunków sukcesu zawodowego (Goleman, 1997).

Niezależnie jednak od tego, która z tych opcji stanie się przedmiotem dążeń kobiet, istotne wydaje się ustalenie pewnej harmonii w zakresie tych właściwości, których posiadanie kobiety uważają za istotne, przypisują sobie w znacznym stopniu, i do których aspirują. Zaobserwowana w tych badaniach niespójność w tym zakresie może być potraktowana jako symptom ewolucji i zmian w tożsamości i aspiracjach kobiet. Świadomość tego stanu, możliwych kierunków zmian i ich konsekwencji może być podstawą do bardziej racjonalnych kalkulacji w wyborze strategii umożliwiającej kobietom z jednej strony zachowanie tego, co dla nich ważne, a z drugiej – znalezienie sobie miejsca we współczesnym świecie, zapewniającego im należny im status i wysoką samoocenę.

LITERATURA

- Broverman, I.K., Vogel, S.R., Broverman, D.M., Clarkson, F.E., Rosenkrantz, P.S. (1972). Sex-role stereotypes: A current appraisal. *Journal of Social Issue*, 28, 59-78.
- Brown, J.D. & Mankowski, T.A. (1993). Self-esteem, mood and self-evaluation: Changes in mood and the way you see you. *Journal of Psychology and Social Psychology*, 64, 421-43.
- Carli, L.L., Loeber, C.C., Lafleur, S.J. (1995). Nonverbal behavior, gender, and influence. *Journal of Personality and Social Psychology*, 68, 1030-1041.
- Costrich, N.J., Feinstein, L., Kidder, L., Marachek, J., Pscalle, L. (1975). When stereotypes hurt: Three studies of penalties for sex-role reversal. *Journal of Experimental Psychology*, 11, 520-530.
- Dymkowski, M. (1989). *Samowiedza a psychologiczne konsekwencje ocen*. Wrocław: Wydawnictwo Politechniki Wrocławskiej.
- Goleman, D. (1997). *Inteligencja emocjonalna*. Poznań: Media Rodzina of Poznań.
- Lachowicz-Tabaczek, K. (2000). Płeć a samoocena; I. Przejawy i przyczyny „nierówności” w poziomie samooceny kobiet i mężczyzn. *Czasopismo Psychologiczne*, 6, 1-2, 63-76.
- Lachowicz-Tabaczek, K. (1998). Cele zawodowe i życiowe u mężczyzn i kobiet. Nie opublikowane wyniki badań.
- Pelham, B. & W., Swann, Jr., W. B. (1989). From self-conceptions to self-worth: on the source and structure of global self-esteem. *Journal of Personality and Social Psychology*, 57, 672-68.
- Reskin, B.F., Padavic, I. (1988). Supervisors as gatekeepers: Male supervisors' responses to women's integration in plant jobs. *Social Problems*, 35, 536-551.
- Rosenberg, M. (1965). *Society and the adolescent self-image*. Princeton, NJ: Princeton University Press.
- Swann, S., Weyer, R.S. Jr. (1997). Gender stereotypes and social identity: How being in the minority affects judgments of self and others. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 23, 1265-1276.
- Tajfel, H. (1978a). Social categorization, social identity and social comparison. W: H. Tajfel (red.), *Differentiation between social group: Studies in the social psychology of intergroup relations*. London: Academic Press.
- Tajfel, H. (1978b) The achievement of group differentiation. W: H.Tajfel (red.), *Differentiation between social group: Studies in the social psychology of intergroup relations*. London: Academic Press.
- Tajfel, H., Turner J.C. (1979). An integrative theory of intergroup conflict. W: W.A. Austin, S. Worchel (red.), *The social psychology of intergroup relations*. Monterey, Calif: Brooks/Cole.
- Turner J.C., (1975) Social comparison and social identity: Some prospects for group behaviour. *European Journal of Social Psychology*, 5, 5-34.
- Williams, J. Giles, H. (1978). The changing status of women in society. W: H.Tajfel (red.), *Differentiation between social groups: Studies in the social psychology of intergroup relations*. London: Academic Press.